

Jerzy Robert Nowak

Co to jest antysemityzm

Człowiek w Kulturze 10, 227-248

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Robert Nowak

Co to jest antysemityzm*

- * Artykuł stanowi treść hasła przygotowanego do:
Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa „Gutenberg-Print” tom XXIII/I (suplement współczesny), Warszawa 1997. Dziękujemy Autorowi za zgodę na publikację artykułu.

Terminem ANTYSEMITYZM (gr. *anti* przeciw, *Semici* nazwa grupy etnicznej, w skład której wchodzi m.in. Żydzi), obejmuje się przejawy uprzedzeń, wrogości lub nienawiści do ludzi narodowości lub pochodzenia żydowskiego. Antysemityzm jest formą rasizmu i szowinizmu. Sam termin został wprowadzony w 1879 przez Wilhelma Marra i jest bardzo nieprecyzyjny. Odnosi się do wrogości wobec Żydów, która nie jest równoznaczną ze stosunkiem do przeważającej części Semitów, a zwłaszcza narodów arabskich. Dlatego należałoby używać raczej zwrotu „antyżydowskość” lub „antyjudaizm” (w przypadku niechęci do religii wyznawanej przez Żydów), podczas gdy zwrot antysemityzm powinien być stosowany wyłącznie w odniesieniu do przejawów antyżydowskich uprzedzeń rasowych. Pojęcie antysemityzmu, tak skompromitowane w czasach eksterminacji Żydów przez nazistów bardzo często jest nadużywane w przypadkach nie mających nic wspólnego z uprzedzeniami na tle rasowym. Częstość nadużywania się go do charakteryzowania każdej osoby krytykującej za cokolwiek Żydów, czy mającej z nimi jakieś konflikty. Pojęcie antysemityzmu częstość używa się np. w odniesieniu do konfliktów na tle gospodarczym, krytyki państwa Izrael czy lobby izraelskiego w Waszyng-

tonie, starć partyjnych frakcji politycznych (np. Puławian i Natoliń-czyków w Polsce od 1956 r., przedrzeźniania żydowskiej wymowy (tzw. żydlaczenia), krytycznej oceny różnych polityków, biznesmenów lub twórców pochodzenia żydowskiego etc. Oskarżenia o antysemityzm często bywają używane jako poręczna broń uderzająca każdego inaczej myślącego w sprawach politycznych, zmuszając go do tłumaczeń się, dostarczania „dowodów niewinności”. Żydowski historyk Samuel Hirszhorn uznał, że: „Antysemityzm w życiu kulturalnym przejawia się także w założeniu całego szeregu instytucji oświatowych i społecznych, noszących tytuł „chrześcijańskich” lub „katolickich”.

Znany brytyjski historyk Norman Davies pisał w 1987 roku na temat skrajnych nadużyć pojęcia antysemityzm przez różnych autorów: „Słowo „antysemityzm” wydaje się być nieskończenie elastycznym, będąc stosowane w odniesieniu do wszystkiego od obrony ludobójstwa do niechęci do bagielek. W dzisiejszych czasach w Ameryce jest ono szeroko używane dla potępienia każdego krytycyzmu wobec Żydów czy państwa żydowskiego, Izraela, niezależnie od wartości takiego krytycyzmu. Poza tym, podobnie jak we wszystkich dialektycznych kopiach tego typu zwrotów, takich jak np. „antysowietyzm”, może być on łatwo użyty dla skompromitowania wszystkich wyrażań odmiennej opinii (...). Co najgorsze zaś, gdy pojęcie to stosowane jest do złożonych stosunków międzynarodowych czy międzykomunalnych, to od razu na początku przyjmuje się, że główne źródło jakiegokolwiek konfliktu, w który zamieszani są Żydzi, musi pochodzić od tych, którzy sprzeciwiają się Żydom (...). W zastosowaniu do historii Polaków i Żydów oznacza to, że Polacy są piętnowani za wszystkie nieszczęścia (...).”

Nadużywanie oskarżeń o antysemityzm sprawiło, że zarzut ten kierowano przeciw ogromnej plejadzie wybitnych twórców, polityków, etc. tylko dlatego, że kiedyś w ten czy inny sposób krytycznie wypowiedzieli się o działaniach jakichś Żydów czy o jakichś cechach żydowskich. Nierzadko były to zarzuty kierowane bez żadnego uza-

¹ S. Hirszhorn. *Dzieje Żydów w Polsce*, Warszawa 1921.

sadnienia. Wśród oskarżanych o antysemityzm były m.in. takie postacie jak Cyzero, Seneka, Tacyt, Horacy, Juwenalis, Erazm z Rotterdamu, Szekspir (za „Kupca weneckiego”), Giordano Bruno, Wolter, Diderot, Holbach, Hegel, Fichte, Schopenhauer, Napoleon I, Dickens, Puszkina, Wagner, Dostojewski, Gogol, Proudhon, Herder, Liszt, Degas, Renoir, Fourier, Marks (jako typ Żyda — „antysemity”), Wells, Hemingway, Edison, Dreiser, Chesterton, Bułhakow, Sołżenicyn, T.S.Eliot, De Gaulle, Gide, największa żydowska intelektualistka XX wieku Hannah Arendt za książkę „Eichmann w Jerusalemie”. W odniesieniu do postaci z Polski zarzuty antysemityzmu kierowano m.in. wobec S.Konarskiego, Staszica, Niemcewicza, Krasińskiego, Mickiewicza, Kraszewskiego, Prusa, Świętochowskiego, Reymonta, Dmowskiego, Piłsudskiego, Paderewskiego, Sikorskiego, Londa, Słonimskiego (jako Żyda — „antysemity” za uwagi o „nadwrażliwości” Żydów), Tuwima (jako Żyda — „antysemity” za wiersze wyszydzające żydowskich bankierów), Grota-Roweckiego, Bora-Komorowskiego, Andersa, Wyszyńskiego, Głęmpa, a nawet Jana Pawła II.

Częstokroć błędnie wiąże się początki antysemityzmu z powstaniem chrześcijaństwa, pomijając długą historię antyżydowskości w czasach starożytnych na długo przed narodzeniem Chrystusa. Najstarszym zachowanym do dziś tekstem antyżydowskim jest tzw. *Stella Merneptaha*, faraona egipskiego, który rozpoczął panowanie około 1225 r. przed Chr. *Stella Merneptaha* zawierała napis upamiętniający zwycięstwo nad Żydami wraz z triumfalnym zapewnieniem o całkowitym unicestwieniu Izraela, który „nie ma już więcej nasienia”. Już w państwach pogańskich okresu starożytnego niejednokrotnie dochodziło do pogromów Żydów (m.in. pogrom Żydów w Jerozolimie w wieku przed Chr. dokonany przez jednego z wodzów Antiocha Wielkiego, dokonanego przez Greków pogromu Aleksandrii za rządów cesarza Kaliguli (38 r. n.e. i pogromu Żydów przez Greków w żydowskiej dzielnicy Cezarei w 66 r. n.e.)

Jakie były przyczyny antyżudaizmu

Psychologiczno-społeczne przyczyny narastania nastrojów antyżydowskich w różnych krajach świata starożytnego wynikały głównie z opartych na religijnych uzasadnieniach dążeniach Żydów do izolowania się od otaczających ich narodów. Wyznawana przez Żydów idea ich narodu jako wybranego przez Boga integrowała ich narodowo w okresach obcych podbojów i rozproszenia po świecie, ale równocześnie sprzyjała nasilaniu skrajnego separatyzmu w stosunku do innych narodów. Konflikty wywoływał żydowski monoteizm i zdecydowane odrzucanie pogańskich bóstw, w krajach w których się osiedlali. Niechęć innych narodów budziły również bardzo rygorystyczne przepisy i tabu, zwłaszcza prawa dotyczące diety i czystości: „obrzezanie”, nie jedzenie świniny, święcenie sabatu. Szczególną niechęć budziła żydowska skłonność do traktowania nie-Żydów jako rytualnie nieczystych i zakaz zawierania z nimi małżeństw. W świecie grecko-rzymskim z powszechną wrogością spotykał się również zabieg obrzezania, traktowany jako coś barbarzyńskiego. Żydów bardzo często oskarżano o ksenofobię — łączenie wiary w to, że są narodem wybranym z pogardą dla innych narodów jako gorszych. Już w III wieku przed Chrystusem w historii greckojęzycznego kapłana egipskiego Menethona pojawił się atak przeciw Żydom jako „mizantropom”, izolującym się od reszty świata. Menethon twierdził, jakoby już Mojżesz rozkazał, aby Żydzi „nie wchodzili z nikim w związki” poza członkami własnej konfederacji”. W 133 roku przed Chr. doradcy seleucydzkiego władcy Antiocha Sidetesa sugerowali mu, aby zniszczył Jerozolimę i unicestwił naród żydowski, jako jedyny lud na ziemi, odmawiający zbliżenia z resztą ludzkości.

Ważnym źródłem konfliktów były ciągle wojny prowadzone przez Żydów z innymi narodami. Żydzi należeli niewątpliwie do najbardziej wojowniczych narodów świata starożytnego. Bezwzględni wobec narodów podbijanych przez siebie (np. Kananejczyków), stawiali niezwykle zaciekle opór licznym kolejnym najeźdźcom na ich ziemi. Siła ich wiary i poczucie narodowej odrębności czyniły z Żydów naród powstańców, kilkakrotnie rzucający się z samobójczą odwagą

przeciw przeważającym siłom imperium rzymskiego — najpotężniejszego państwa owych czasów. Wynikłe ze skutków przegranych powstań rozproszenie Żydów (diaspora), stało się źródłem dodatkowych częstych konfliktów na tle narodowym, religijnym czy gospodarczym (zwłaszcza z Grekami). Winę za konflikty częstokroć ponosili sfanatyzowani Żydzi, którzy dokonywali krwawych rozpraw z przeciwnikami z innych nacji. Około 115 r. n.e. doszło na przykład do masakry Greków na Cyrenajce i Cyprze przez Żydów. Zarówno Edward Gibbon² jak i najwybitniejszy żydowski historyk Hersz Graetz³ zgodnie twierdzą, że ofiarą rzezi na Cyprze padło 240 000 Greków. Po stłumieniu powstania Judejczyków w odpowiedzi na rzeź cypryjską wydano prawo zakazujące Żydom po wieczne czasy wstępu na Cypr, nawet gdyby dotarli tam jako rozbitkowie.

Całkowicie sprzeczne z prawdą są twierdzenia przypisujące chrześcijaństwu rasowe uprzedzenia wobec Żydów, a niekiedy nawet głoszące, że to chrześcijaństwo dało inspirację do hitlerowskiej eksterminacji Żydów. Chrześcijaństwo było całkowicie przeciwne rasizmowi już od samego zarania, gdy pierwsi apostołowie zaczęli głosić słowo Boże wszystkim ludom. I opowiadali się przeciw jakimkolwiek konfliktom czy dyskryminacjom narodowym, wieszcząc wizję powszechnego braterstwa wierzących, wizję świata, w którym „nie masz Grezczyzna ani Żyda”. Trudno było mówić o antyżydowskim rasizmie chrześcijan w sytuacji, gdy przeważająca część pierwszych wyznawców chrześcijaństwa była Żydami. Znamienne, że wiele stuleci później Żydem z pochodzenia był Lorenz, pierwszy po Ignacym Loyoli generał zakonu jezuitów, przez paręset lat stanowiącego walczącą awangardę Kościoła katolickiego. Żydzi-neofici zajmowali wcale poczesne miejsce nawet wśród inkwizytorów, prowadzących skrajnymi metodami walkę o „czystość wiary”. Żydem-neofitą był najbardziej znany wielki inkwizytor Torquemada i jego następca Diego.

Nie brakowało jednak faktycznych konfliktów między chrześcijanami a wyznawcami judaizmu, ale rodziły się one nie z żadnych

² E. Gibbon, *Zmierzch cesarstwa rzymskiego*, Warszawa 1975, t. 2, s.380.

³ H. Graetz, *Historja Żydów*, Warszawa 1929, t. IV, s.68.

względów rasowych, lecz z obaw przed siłą nowej religii. I znalazły wyraz już w prześladowaniu pierwszych apostołów. Wśród chrześcijan utrwaliło się nawet przekonanie o konsekwentnym poparciu Żydów dla prześladowań chrześcijan przez cesarzy rzymskich. Historycy wspominają o poparciu Żydów dla pierwszych wielkich prześladowań chrześcijan za Nerona. Wyrazem niechęci Żydów — wyznawców judaizmu do chrześcijaństwa była powstała u nich zrytualizowana w formie „Modlitwa przeciw heretykom”, która będąc częścią codziennych nabożeństw pod koniec I wieku po narodzeniu Chrystusa nabrała antychrześcijańskiego charakteru jako tzw. „Dwunaste błogosławieństwo”.

W II i III w. n.e. doszło do nasilenia sporów chrześcijańsko-żydowskich. Chrześcijanie boleśnie odczuwali obojętność Żydów na krwawe prześladowania, jakie ich spotykały przez stulecia aż do edyktu mediolańskiego w 313 r., a czasem nawet czynne wspieranie tych prześladowali. W owym czasie judaizmu nie spotykały żadne prześladowania, przeciwnie był religią legalnie uznawaną w ramach pogańskiego Imperium Rzymskiego. Z kolei po uczynieniu z chrześcijaństwa oficjalnej religii Imperium Rzymskiego, Żydzi byli często traktowani jako naród, który odrzucił Chrystusa, a nawet doprowadził do jego ukrzyżowania. W świadomości przeciętnych chrześcijan na całe stulecia zapanowała wizja Żydów jako narodu Judasza, czy faryzeuszy popierających skazanie Jezusa, która przesłoniła wizję Żydów jako narodu Jezusa. Dopiero kolejne wystąpienia papieży i Kościoła, począwszy od lat sześćdziesiątych XX wieku przyniosły pełne sprostowanie tych tak krzywdzących wyobrażeń.

Bardzo duża część konfliktów między Żydami a chrześcijanami w przeszłości wynikała z napięć na tle gospodarczo-finansowym. Głównie wynikały one z wyspecjalizowania się Żydów w pożyczaniu na procent w sytuacji, gdy prawo kanoniczne zabraniało chrześcijanom pożyczania na procent, bez względu na jego wielkość (od 1179 r., chrześcijanie trudniący się lichwą byli ekskomunikowani). Niejednokrotnie dochodziło do konfliktów na skutek zawyżania procentów przez Żydów monopolizujących lichwę w swoich rękach.

Innym ważnym źródłem niechęci chrześcijan, w tym dużej części duchowieństwa chrześcijańskiego do Żydów była rola odgrywana przez nich w handlu niewolnikami chrześcijańskimi. Według żydowskiego historyka Hilarego Nussbauma⁴: „Pośrednikami zaś tego oburzającego, w swoim czasie wszakże naturą warunków społecznych usprawiedliwionego, handlu (niewolnikami) byli Żydzi mający rozległe stosunki”. W tej sprawie bardzo ostro krytykował Żydów nawet ich zdecydowany obrońca przed prześladowaniami papież Grzegorz I Wielki. Nabywanie przez Żydów niewolników chrześcijańskich lub ich trzymanie u siebie uważał on za jedyne przestępstwo Żydów, które należy z całą siłą zwalczać. Według żydowskiego historyka Hersza Graetza niewolnicy, którymi handlowali Żydzi, byli przeważnie pochodzenia słowiańskiego. Wywożono ich na zachód Europy, zwłaszcza do Hiszpanii. Żydzi z tego powodu ściągnęli na siebie „niechęć duchowieństwa i gromy biskupa praskiego Wojciecha”⁵.

Źródłem wystąpień przeciw Żydom niejednokrotnie stawały się przypadki ujawniania przez Żydów — apostatów chrześcijanom różnych skrajnie wrogich Jezusowi i Marii zapisów w Talmudzie. We Francji pierwszej połowy XIII wieku doszło na przykład do krwawych prześladowań Żydów w Andegawji i Piktawji po wystąpieniu przeciw Żydom byłego talmudysty Dunina z La Rochelle. W Hiszpanii XIV-wiecznej fanatycznym prześladowcą Żydów stał się neofita Abner z Burgos.

Do religijnych lub gospodarczych uzasadnień nienawiści wobec Żydów dochodziły w różnych czasach zarzuty polityczne, głównie poddające w wątpliwość ich lojalność wobec państw chrześcijańskich, w których mieszkali i zarzucające im spiskowanie z wrogami tych krajów. Już w 614 roku w Bizancjum oskarżono Żydów o pomoc Persom, którzy zdobyli Jerozolimę za pomocą Żydów z Palestyny Południowej. Według H.Graetza: „(...) Dziewięćdziesiąt tysięcy chrześcijan zginęło podobno w tern mieście. Za wymysł jednak uważać należy wieść, jakoby Żydzi kupili od Persów jeńców chrześcijań-

⁴ H. Nussbaum, *Historja Żydów*, Warszawa 1889, t. 3, s. 111

⁵ H.Graetz: *Historja Żydów*, Warszawa 1929, t. 5, reprint, s.382

skich i z zimną krwią ich wymordowali. Rzecz to całkiem możliwa, że Żydzi srożyli się bezwzględnie nad świętościami chrześcijańskimi. Czyż nie wydarto im podstępem i przemocą Jerozolimy, odwiecznego Żydów dziedzictwa? Czyż kult kości męczenników nie znieważał w ich oczach grodu świętego tak samo, jak bałwany Epifanesa i Hadrjana? O.)”⁶. Z zemsty za współdziałanie Żydów z Persami przeciw chrześcijanom doszło do wielkiej masakry Żydów po odzyskaniu Judei przez Bizancjum w 629 roku. Cesarz Heraklusz wskrzesił zaś edykt Hadrjana i Konstantyna zakazujący Żydom wstępu do Jerozolimy i okolic. Hiszpańscy chrześcijanie winili Żydów za udzielenie wielostronnego poparcia muzułmańskim najeźdźcom na początku VIII wieku n.e. Jak pisał H. Graetz⁷, zwycięzcy Arabowie byli „popierani wszędzie przez Żydów”, Żydzi otworzyli bramy stolicy kraju — Toledo Arabom. Wodzowie muzułmanów powierzali wszędzie Żydom strzeżenie zdobytych miast w Hiszpanii. Żydzi za tak ważne usługi oddane Arabom przy podboju półwyspu, spodziewali się szczególnych względów i wyróżnienia.

W czasie wypraw krzyżowych niejednokrotnie podjętą do ataków na Żydów stawały się opowieści przedstawiające ich jako „zdradliwych pomocników” muzułmanów. Jeszcze w XVI wieku Żydów powszechnie podejrzewano o pomaganie Turkom przy zdobywaniu Malty w czasie wielkiego oblężenia z 1565 roku. Antyżydowskie uprzedzenia czasami mogły się odwoływać do przykładów otwartego występowania części Żydów po stronie wrogów Kościoła katolickiego. Słynna stała się postać zienawidzonego przez Kościół katolicki Juana Miąuesa, czyli Józefa Nassi, najbardziej wpływowego Żyda w XVI stuleciu, zaufanego doradcy dwóch kolejnych sułtanów Sulejmana i Selima II. Za swe porady zyskał Nassi tytuł książęcy, konsekwentnie rozwijając plany antychrześcijańskich działań tureckich. Według Graetza⁸: „(...) Ze zgrzytem zębów widzieli nieprzyjacni Żydom mocarze chrześcijańscy, że ich plany krzyżuje tu i ówdzie ręka

⁶ H.Graetz, *Historja Żydów*, op.cit., t. 1, s.199

⁷ Op.cit., t. 5, s.257

⁸ Op.cit., t.7, s.288

żydowska (...) Józef Nassi (...) zatrul spokój niejednemu władcy i dyplomacie chrześcijańskiemu (...).

Katolików oburzała nieskrywana radość żydowskich środowisk okazywana z powodu reformacji. Cieszono się, gdyż uznano, że reformacja „podzieliła ich wrogów”⁵. Radość nie trwała zbyt długo, ponieważ Luter szybko stał się jednym z najgwałtowniejszych wrogów Żydów. W pamflocie *Von den Juden und ihren Lugen (O Żydach i ich kłamstwach)*, Luter zalecał: „Najpierw powinny zostać podpalone ich synagogi”, następnie radził, by zburzyć i zniszczyć ich domy, a w końcu by ich wypędzić „po wsze czasy”.

Uprzedzenia wobec Żydów niejednokrotnie doprowadzały do ich krwawych prześladowań w różnych krajach Europy. W Niemczech w przededniu pierwszej wyprawy krzyżowej w 1096 r. zamordowano około 1500 Żydów. W 1349 roku, gdy w Niemczech zapanowała epidemia, Żydów oskarżono o zatrucie studzien, zapędzono na cmentarz i tłum spalił około 2 tysięcy Żydów. Do wielkich i krwawych pogromów dochodziło w różnych krańcach Niemiec (od Strasburga i Frankfurtu po Moguncję i Kolonię). H.Graetz pisał: „Nigdzie nie tępieno Żydów z taką systematycznością i pasją, jak w świętym państwie rzymsko-niemieckim”.

W Czechach już w 1096 roku doszło do krwawego pogromu, po którym resztki czeskich Żydów uciekły w panice do Polski. Ocalałych Żydów ograbiono przy tym z całego mienia, zostawiając im ledwo tyle, aby mogli pierwszy głód zaspokoić. Czeski kronikarz Kosmas komentował, że Żydom zabrano więcej złota niż mieszkańcom Troi po upadku ich miasta. W 1389 roku za panowania cesarza Wacława wymordowano w Czechach około 4 tysiące Żydów, znieważono ich zwłoki i obrócono w popiół synagogę. W 1542 roku Żydów w Pradze kolejny raz wypędzono z Czech; tylko dziewięć rodzin otrzymało pozwolenie na dalszy w niej pobyt. W XVIII wieku pod rządami austriackimi obowiązywała zasada, że liczba Żydów w całych Czechach nie może przekraczać 600 rodzin i tylko najstarszym synom wolno

⁵ P. Johnson, *Historia Żydów*, Kraków 1993, s.257.

było się zenić. W Austrii jeszcze w 1670 roku wygnano Żydów z Wiednia, w którym doszło do krwawego pogromu. W węgierskiej Budzie doszło do rzezi Żydów w 1686 roku. W Prusach Fryderyk II jeszcze w latach 1772-1780 wygnał biedniejszą połowę Żydów ze swego państwa. Carów Rosji od początku cechował pełen nienawiści i wzgardy stosunek do Żydów. Car Iwan Groźny „wslawił się” masowym topieniem Żydów w Dźwinie po zdobyciu Połocka. Wcześniej w 1550 roku, gdy król polski Zygmunt August poprosił go o zgodę na osiedlenie się kilku kupców żydowskich w Moskwie, car odparł gwałtowną ripostą: „Powinieneś się wstydzić bracie nasz pisać na ten temat”. I oskarżył Żydów o to, że wnosili do Rosji „truciznę duchową”. Jeszcze w 1610 r. bojarzy stawiający warunki powołania królewicza Władysława na tron moskiewski pośpiesznie zastrzegali się: „Żydowinom dla handlów do Hosudarstwa Moskiewskiego nie wjeżdżać”. Nawet słynny car — modernizator Rosji Piotr I odmówił prośbie burmistrza amsterdamskiego Mikołaja Witsena, by otworzył granice Rosji dla Żydów. Przebiegle uzasadniał swą odmowę, twierdząc, że odmawia tylko z troski o los nieszczęsnych Żydów. Jego rosyjscy poddani są bowiem tak biegli w handlu i wszelkim szalbierstwie, że biedni Żydzi ponieśliby tylko same straty przenosząc się do Rosji.

Zdaniem średniowiecznego autora Closenera ze Strassburga: „Gotówka Żydów była ową trucizną, która ich zabijała”. W krajach Europy zachodniej władcy częstokroć wykorzystywali przeróżne preteksty dla zagrabienia mienia Żydów. W Anglii w 1210 roku król Jan bez Ziemi narzucił Żydom ogromną daninę na sumę 66 tys. marek. Gdy najbogatszy Żyd Abraham z Bristolu nie chciał wypłacić całej narzuconej mu części — 10 tys. marek, król Jan kazał mu wrywać po jednym zębem dziennie dotąd, aż nie wpłaci całej sumy. Za króla Edwarda I w 1278 r. w Anglii powieszono trzystu bogatych Żydów pod zarzutem nielegalnego uprawiania lichwy, a ich własność przejęto na rzecz angielskiej korony. W latach 1289-1290 król Edward I dokonał kolejnych konfiskat mienia bogatych Żydów, a w końcu doprowadził do całkowitego wypędzenia Żydów z Anglii. We Francji król Filip IV Piękny w 1306 roku zagrabił cały majątek francuskich Ży-

dów, po czym wypędził ich z kraju. W 1492 roku doszło do wypędzenia Żydów z Hiszpanii, która przed Polską była obszarem największego rozkwitu ich społeczności. W kilku innych krajach europejskich nie doszło wprawdzie do prześladowań Żydów, ale za to dostęp do tych krajów był Żydom całkowicie wzbroniony. W Szwecji tamtejszy rząd, wsparty przez opór kupiectwa przeciw napływowi Żydów bardzo długo blokował wszelkie próby osadnictwa Żydów w tym kraju. Dopiero w 1774 roku udało się osiąść w Sztokholmie pierwszemu Żydowi-pieczęciarzowi i rytownikowi Aronowi Izakowiczowi (Izaksowi). W Danii pobyt Żydom był wzbroniony do połowy XVIII wieku. Nie wpuszczała Żydów do siebie przez całe stulecia należąca do Szwecji Finlandia, która utrzymała przywilej „de non tolerandis Judaeis” przy przejściu pod berło Rosji (1809 r.). Również w Szwajcarii przez kilkaset lat nie wolno było mieszkać Żydom, poza dwoma miasteczkami Eendingen i Lengnau, pierwotnie należącymi do Badenu i później wcielonymi do szwajcarskiego kantonu Aargau. W obu tych miejscowościach, a więc w całej Szwajcarii jeszcze w przededniu Wielkiej Rewolucji Francuskiej było zaledwie 150 rodzin żydowskich¹⁰.

Występujące w różnych krajach Europy kolejne fale prześladowań Żydów stały się źródłem ukształtowanej w początkach państwa Izrael po 1948 roku, głównie z inspiracji premiera Izraela Ben Guriona swoistej cierpiętniczej wizji syjonizmu. Przedstawiała ona całe dotychczasowe dzieje Żydów jako jedną wielką historię prześladowań przez pogan, chrześcijan i muzułmanów. W myśl tej teorii jedynymi okresami dobrymi dla Żydów miały być czas dawnego państwa żydowskiego do jego likwidacji przez Rzymian i współcześnie rozwój państwa Izrael od 1947 roku. Koncepcje te rozwijała swoista żydowska martyrologiczna szkoła historiozoficzna nazywana po angielsku „lachrymose” (Izawa). Zgodnie z tą koncepcją życie Żydów poza własnym państwem w Palestynie jest niemożliwe do zniesienia i skła-

¹⁰ Według żydowskiego historyka Majera Bałabana, *Historja i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce*, Lwów 1925, t. III, s.401.

da się wyłącznie ze skrajnych prześladowań i czasów pogardy. Podważający tę teorię autorzy¹¹ przeczyli twierdzeniom o losie Żydów w całej historii chrześcijańskiej Europy jako jednym wielkim paśmie prześladowań, wskazywali, że były całe stulecia (np. od IX do XII wieku), gdy Żydzi na ogół znajdowali się przeciętnie w lepszej sytuacji materialnej i społecznej od chrześcijan. Poza tym los Żydów w różnych krajach zawsze był lepszy od losów chrześcijańskich chłopów. Jednostronnemu akcentowaniu wyłącznie prześladowań Żydów w Hiszpanii i ich bezwzględne wypędzenia przeciwstawiano całe „złote stulecia” poprzednie, w czasie których Żydzi prosperowali pod rządami niektórych królów chrześcijańskich (kilku Żydów było faworytami królów aragońskich). Za największe zaprzeczenie koncepcji „Izawej” historiografii żydowskiej uważa się całe stulecia schronienia w Polsce jako „żydowskim rajem” (*paradisus Judeorum*). Zarówno niektórzy dawniejsi żydowscy historycy (H.Graetz, H.Nussbaum, M.Balaban) jak i część współczesnych (rabin M.Saperstein, rabin S.Rappaport i in.) sprzeciwiła się uogólnieniom o rzekomej szczególnej wrogości wyższego chrześcijańskiego duchowieństwa i samych papieży wobec Żydów. Wskazuje się, że papieże w przeważnej mierze byli rzecznikami tolerancji wobec Żydów, a pałace biskupów częstokroć były najlepszym schronieniem dla Żydów przed wybuchami fobii ciemnych manipulowanych tłumów.

Począwszy od amerykańskiej wojny o niepodległość (przyznanie równych praw Żydom w konstytucji Stanów Zjednoczonych w 1787 roku) i Wielkiej Rewolucji Francuskiej rozpoczyna się proces równouprawnienia Żydów w różnych krajach świata. Zdobycie praw politycznych ułatwia wykorzystanie przez nich dotąd posiadanych potencjałów gospodarczych i finansowych (fortuna Rotschildów, etc), oraz zdobycie bardzo znaczącej pozycji w świecie mediów. W części krajów europejskich kończą się jakiegokolwiek bariery blokujące kariery polityczne Żydów (np. rządy Disraeliego w Anglii, etc). Odmienne kształtuje się natomiast sytuacja na ogromnych obszarach państwa

¹¹ M. in. rabin Solomon Rappaport: *Jew and Gentile. The Philo-Semitic Aspect*, New York 1980.

carów, gdzie trwająca od dawna dyskryminacja Żydów przechodzi w końcowych dziesięcioleciach XIX wieku w coraz bezwzględniejsze prześladowania (pogromy od 1882, spośród nich dwa szczególnie krwawe w Kisziniowie 1903 i 1905). Ograniczanie stref osiedlenia dla Żydów w Rosji, konsekwentne traktowanie jako obywateli drugiej kategorii, nie dopuszczanie do stanowisk w różnych sferach życia publicznego powoduje jej ogromne zrewolucjonizowanie, a w konsekwencji wyjątkowo wielki udział w bolszewickiej rewolucji 1917 roku i w tworzeniu państwa sowieckiego (Trocki, Zinowiew, Kamieniew, Joffe, Swierdlow, Litwinow, Jagoda, etc). Bardzo znacząca rola Żydów w rewolucji bolszewickiej i w rozwoju państwa sowieckiego wywierała wielki wpływ przyciągający na Żydów w innych krajach, pozyskując coraz więcej z nich do idei światowej rewolucji komunistycznej. Bardzo często ich internacjonalistyczne komunistyczne zaangażowanie zderzało się z aspiracjami narodów tworzących własne państwa narodowe, w których działali, ze względu na rosnące poczucie zagrożeń Związku Sowieckiego dla ich suwerenności. Na tym tle w różnych krajach coraz silniej kształtował się stereotyp żydokomuny, stanowiąc bardzo mocny bodziec antyżydowskości. Część Żydów, a więc narodu, który miał stać się w przyszłości największą ofiarą totalitaryzmu hitlerowskiego, pomagała w umacnianiu innego równie okrutnego — komunistycznego. Jak pisał francuski sowietolog Alain Besancon w 1986 roku na łamach paryskiej „Kultury” (nr 12, s.22) „spektakularny akces części narodu żydowskiego do ruchu komunistycznego miał poważne skutki. Zwiększył jego siłę. O ile w granicach Związku Sowieckiego udział Żydów był drugorzędny, o tyle mógł się wydawać decydujący w rozprzestrzenianiu kominternowskiego komunizmu na cały świat. Zbrodniczy charakter tego ruchu dostarczał nowych i potężnych argumentów antysemityzmowi (...).Oto u wejścia na scenę historii Żydzi skompromitowali się udziałem w przedsięwzięciu destrukcyjnym (...)”.

Nasilające się w latach dwudziestych na tle politycznym i gospodarczym nastroje antyżydowskie zostały w zbrodniczy sposób wykorzystane w ideologii nazistowskiej. Hitler starał się obrócić przeciw

Żydom całe sfrustrowanie mieszkańców Niemiec po klęsce w pierwszej wojnie światowej (zarzuty wbicia Niemcom od wewnątrz „noża w plecy”, ataki na światową „plutokrację” żydowską, etc). Po dojściu do władzy w Niemczech, naziści przeszli do jawnego zastosowania bezwzględego antysemityzmu rasistowskiego (ustawy norymberskie z 1935 r., krwawy pogrom w Noc Kryształową 1938 roku). Po rozpoczęciu drugiej wojny przystąpili do stopniowej realizacji planów eksterminacji Żydów, poczynawszy od budowy gett do wyniszczenia Żydów w obozach śmierci. Eksterminacja wielkiej części Żydów europejskich stała się podstawą do gruntownego rozliczenia w wielu krajach świata z pozostałościami antyżydowskich uprzedzeń rasistowskich i szowinistycznych. Wielką rolę w tym odegrały nastawione na konsekwentny dialog z Żydami działania kolejnych papieży, zwłaszcza w okresie od pontyfikatu Jana XXIII do Jana Pawła II. Umożliwiono realizację wielowiekowych marzeń Żydów poprzez doprowadzenie do stworzenia państwa Izrael.

Antysemityzm w Polsce

Do szczególnie jaskrawych nadużyć zarzutu antysemityzmu dochodzi od wielu lat w odniesieniu do Polski, w której nigdy nie było rasowych uprzedzeń wobec Żydów, a najbardziej skrajne nawet przejawy niechęci do Żydów były motywowane przyczynami politycznymi, lub gospodarczymi i społecznymi, a nie rasowymi.

W powstałej w 1989 r. ocenie przewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Dialogu z Judaizmem arcybiskupa Henryka Muszyńskiego: „(...) antysemityzm spotykany w Polsce nie miał nigdy korzeni rasowych, a wyrastał z podłoża religijnego, gospodarczego i społecznego, i dlatego ja osobiście wolę go nazwać antyjudaizmem, właśnie w odróżnieniu od antysemityzmu rasistowskiego”¹².

Ataki na skrajny „polski antysemityzm” pojawiły się ze szczególną siłą po pierwszej wojnie światowej i były świadomie podsycane przez przeciwników Polski na arenie międzynarodowej (zwłaszcza Rosję

¹² H. Muszyński. *Żydzi jako problem chrześcijański i polski*, „Więź”, 1989, nr 1. s.7-8.

Sowiecką i Niemcy weimarskie). Po ujawnieniu sprawy Katynia w 1943 roku propaganda sowiecka sięgnęła do zarzutów o polskim antysemityzmie jako ulubionym środku odwracania uwagi od swych zbrodni. Oskarżenia na temat wyjątkowego jakoby „polskiego antysemityzmu” zderzają się z całą przeszłością Polski jako kraju wyjątkowej tolerancji wobec Żydów. W przeciwieństwie do przeważającej części pozostałych krajów Europy, w których prześladowano, lub z których wypędzano Żydów, Polska aż do rozbiorów i utraty niepodległości pozostawała głównym schronieniem Żydów. Żydzi uzyskali tu ogromną autonomię i nieograniczone możliwości rozwoju. Słynny myśliciel żydowski z XVI wieku rabin krakowski Mojżesz Isserless pisał: „Jeśliby Bóg nie dał nam tego kraju (tj. Polski) za schronienie, los Izraela byłby nie do zniesienia”¹³ Za granicą często powtarzano powiedzenie, że Polska jest „rajem dla Żydów” (*paradisus Judaeorum*), tak nazwano Polskę też w Wielkiej Encyklopedii Francuskiej w XVII wieku. Nazywał „rajem dla Żydów” Polskę rabin Mojżesz z Narola w ogłoszonym po 1648 roku żalonym Błaganiu (Bakaszy). Jeszcze w XVIII wieku fałszywy żydowski Mesjasz Jakub Frank nauczał, że Polska jest „krajem wybranym” dla Żydów, W XVIII wieku w Polsce mieszkała przeważająca część Żydów świata. Wśród Żydów bardzo popularne było parafrazowanie nazwy Polonia na Po-lania-ia (tu spoczywa Bóg). Nawet zdecydowany przeciwnik Polaków feldmarszałek Helmut von Moltke przyznawał w dziele *O Polsce*, że „Przez długi przeciąg czasu przewyższała Polska wszystkie inne kraje Europy swoją tolerancją”, stąd schronienie się w Polsce żydowskich wygnańców z Czech i Niemiec. Autor najsłynniejszej powojennej historii antysemityzmu Leon Poliakov pisał, że „nie było żadnego możliwego porównania między warunkami, w jakich żyli Żydzi polscy, a mniej szczęśliwymi współwyznawcami z innych krajów europejskich”¹⁴. Inny historyk żydowski Izaak Lewin, profesor Jeshiva University w Nowym Jorku, ocenił w 1943 roku, że królowie polscy

" Wg żydowskiego historyka B. Weinryba, *The Jews of Poland*, Philadelphia 1972. s.166.

¹⁴ L. Poliakov. *L'histoire d'antisemitisme*, Paris 1955, t.I, s.270.

okazywali więcej zrozumienia dla zasad swobody religijnej, aniżeli niejeden ustawodawca europejski XX wieku. Frederik M. Schweitzer w bogato udokumentowanej historii Żydów pisał, że „szesna stowieczna Polska stanowiła szczytowy moment rozwoju żydowskiej autonomii i parlamentarnego samorządu w całej historii diaspory”¹⁵. Howard Fast uznał zaś, że „Polska była kolebką i zbawieniem nowoczesnego Żydostwa”¹⁶. Mimo rozlicznych faktów dowodzących wyjątkowej roli dawnej Polski w ocaleniu, przetrwaniu i rozwoju prześladowanych wszędzie indziej Żydów, w ostatnich latach mnożą się publikacje pomniejszające lub przemilczające tę rolę Polski (zgodnie ze wspomnianą wyżej „Izawą” (martyrologiczną) szkołą historiografii żydowskiej). Niekiedy lansując tezy o skrajnym „polskim antysemityzmie”, próbuje się przedstawiać nawet dawną Rzeczypospolitą Obojga Narodów jako krainę ucisku Żydów i pogromów.

W rzeczywistości Żydzi w dawnej Polsce korzystali z tak wielkich przywilejów, że zapewniały im zupełną odrębność ustrojową w państwie. Gminy żydowskie — kahały jako organy samorządu terenowego posiadały bardzo szerokie kompetencje w zakresie kultu religijnego, szkolnictwa i miejscowej policji wśród Żydów. Od czasów Stefana Batorego Żydzi posiadali własną reprezentację narodową — *waad* — czyli tzw. sejm czterech ziem: Wielkopolski, Małopolski, Litwy i Rusi. Żydowski sejm złożony z rabinów i okręgów kahalnych, sprawował nadzór nad oświatą, kierował życiem religijnym, społecznym i ekonomicznym. Kahały posiadały nie kontrolowaną samodzielność w sferze podatkowej, posiadając prawo ściągania podatków od ludności żydowskiej. Liczni autorzy polscy i niektórzy żydowscy uważają, że w Polsce przyznano zbyt wielkie przywileje dla Żydów ułatwiające ich separację i samoizolację oraz bezwarunkową dominację ultrakonserwatywnych rabinów zamiast uobywatelnienia. Naftali Schipper pisał w *Dziejach Żydów w Polsce*, wydanych w Lwowie w 1926 r.:

¹⁵ F. M. Schweitzer, *A History of Jews Since the First Century AD*, New York 1971, s.148.

¹⁶ H. Fast, *History of a people*, London 1970, s.237.

„Przyznanie Żydom przywilejów własnego sądownictwa osłabiło w nich jeszcze więcej zajmowanie się kulturą krajową, co odosobniło ich jeszcze bardziej od reszty społeczeństwa i oddało ich pod wyłączną władzę rabinów". Władysław Smoleński pisał w książce *Stan i sprawa Żydów w XVIII wieku*: „Wina rządu polskiego na tem głównie polega, że nie uważał Żydów za część składową narodu, że nie starał się ich na taką zamienić. Nie myśląc o zasymilowaniu Żydów z resztą ludności nie był on względem ich nietolerancyjnym, owszem gwarantując im samorząd i nietykalność w sferze religijno-moralnej, sam po części wytworzył ten wysoko i wszechstronnie rozwinięty separatyzm żydostwa, który stał się dla Polski potworną naroślą i rakiem tocącym jej wnętrze".

W pierwszych stuleciach pobytu Żydów w dawnej Polsce sporadycznie tylko dochodzi do konfliktów między nimi a grupami ludności polskiej, głównie mieszczan. Konflikty te miały przy tym dużo mniejszy zasięg niż w innych krajach, na ogół ograniczając się do napięć na tle finansowym. Pisał o tym pod koniec XIX wieku wybitny krytyk i publicysta pochodzenia żydowskiego Ernest Deiches (Łuniński): „(...) średniowieczna Judea była gąbką ssącą dopóty zasoby ekonomiczne z krajowej ludności, dopóki fiskus monarszy jej nie wydusił, aby napiwszy się na nowo w złotym strumieniu dalej usługi oddawała. Żydzi demoralizowani z góry, nawykli za cenę tej demoralizacji nabywać własne i rodzin bezpieczeństwo, a uciekając pod skrzydła królewskiej jurysdykcji, faworyzującej czasem wykroczenia przeciw prawdzie i rzetelności, poruszali oburzeniem i niechęcią mętniejsze warstwy ludności (...) grunt w Polsce do nienawiści był sposobny i podatny. Żydzi uprawiali tu lichwę bardzo wysoką, dochodzącą do połowy wartości wypożyczonej sumy, skutkiem czego wyzyskiem gnietli uboższą szlachtę i mieszczaństwo. Poznańscy lichwiarze Aaron wraz z zięciem Danielem lub Musco (Mosiek) bez przerwy procesują się z Wielkopolanami o zaległe procenta i kapitały, biorą znaczną nadwyżkę ponad dywidendę legalną, określoną statusem Kazimierza Wielkiego

¹⁷ E. Deiches/Łuniński, *Sprawa żydowska w czasie Sejmu Wielkiego*, Lwów 1891, s.7.

W następnych stuleciach bardzo negatywny wpływ na stosunki Żydów z niższymi warstwami w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zwłaszcza z chłopstwem na kresach wschodnich odegrała rola Żydów, jako głównych pomocników magnatów i szlachty w uciskaniu chłopów. Według Graetza: „(...) Trzy domy magnackie kolonizowały głównie Ukrainę i Małą Ruś, Koniecpolscy, Wiśniowieccy i Potoccy, którzy nałożone na Kozaków uciążliwe podatki wypuszczali w dzierżawę swoim plenipotentom żydowskim. Kozacy musieli opłacać podatek od każdego nowonarodzonego dziecka, od każdej świeżo zaślubionej pary. Aby nie można było ominąć tej dani, arendarze żydowscy przechowywali u siebie klucze od kościołów greckich i ilekroć duchowny miał ochrzcić dziecko lub połączyć ślubem jakie stadło musiał o nie prosić arendarza, który je wręczał dopiero po uiszczeniu daniny. To poddało Żydów w nienawiść u Kozaków (...)”¹⁸. Graetz pisał „o niepojętym zaślepieniu, z jakim Żydzi podali dłoń pomocną uciskającej Kozaków szlachcie i Jezuitom”, pragnęli „przy cudzym ogniu upiec własną pieczeń i grać rolę panów nad tymi pariasami. Przywłaszczyli sobie nad nimi władzę sędziowską i krzywdzili ich w sprawach cerkiewnych (...) gdy po stłumieniu buntu (Pawłuka ok. 1638) wzmogła się jeszcze niedola Kozaków, służyli Żydzi jak przedtem, za narzędzie ich ucisku. Wierząc w przepowiednię kłamliwego Zoharu, oczekiwali w roku 1648 przybycia Mesjasza doby zbawienia, w której mieli zapanować nad światem i z tego powodu poczynali sobie bezwzględniej i niefrasobliwiej niż zwykle. Nie ominęła ich krwawa pomsta (...)”¹⁹.

Poczawszy od tej „krwawej pomsty” (w czasie powstania Chmielnickiego) Żydzi na Ukrainie niejednokrotnie padali ofiarą krwawych rzezi, dokonywanych przez Kozaków i chłopów ukraińskich. Najczęściej dzielili przy tym los mordowanych wspólnie z nimi polskich i ruskich panów, w których służbie uciskali chłopów.

Napięcia na tle nienormalnej struktury społeczeństwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów, roli granej przez Żydów w ucisku chłopów

¹⁸ H. Graetz, op. cit., t. 8, s.365.

¹⁹ H. Graetz, op. cit., t. 8, s.367.

w interesie magnatów i szlachty oraz hamowaniu rozwoju polskiego mieszczaństwa skłoniły jednego z czołowych polskich reformatorów przełomu XVIII i XIX wieku Stanisława Staszica do wydania specjalnej broszury „O przyczynach szkodliwości Żydów i o środkach wspierających w usposobieniu ich, aby się społeczeństwu użytecznymi stali”. Staszic występował tam z zarzutami, że Żydzi „wyniszczają włościan”, „tamują w narodzie wzrost przemysłu, rękodziel i rzemiosł”, „są sprawcami nędzy miast w Polsce”.

Począwszy od Sejmu Czteroletniego w Polsce ponawiane są próby uobywatelnienia Żydów, ich równouprawnienia i zintegrowania z polskim społeczeństwem. Również ze strony części Żydów (tzw. asymiliatorów) występują dążenia do przezwyciężenia separatyzmu Żydów o wiele większego niż w krajach Europy zachodniej i ich zasymilowania z polską ludnością. Do największego zbliżenia i współdziałania społeczności polskiej i żydowskiej dochodzi w ostatnich dwóch latach przed wybuchem Powstania Styczniowego. Po klęsce Powstania realizowana przez carat polityka „dziel i rządź” doprowadziła do ponownego nasilenia podziałów między Polakami a Żydami. Przełom XIX i XX wieku przyniósł zaś zdecydowane pogorszenie wzajemnych stosunków, mimo wysiłków tak wybitnych polskich patriotów żydowskiego pochodzenia jak Szymon Askenazy, Wilhelm Feldman, czy Julian Unszlicht. Złożyły się na to przyczyny polityczne i gospodarcze.

Wśród ogromnej części autorów polskich i u wielu zagranicznych panuje przekonanie, że decydujący wpływ na pogorszenie stosunków polsko-żydowskich w końcowych dziesięcioleciach XIX wieku miało przybycie do Polski setek tysięcy Żydów rosyjskich, tzw. litwaków, którzy stali się awangardą rusyfikacji i główną przeszkodą w asymilacji mas żydowskich w Polsce. Rząd carski świadomie wypierał wielotysięczne rzesze Żydów do Polski, pragnąc sprowokować konflikty narodowościowe między Polakami i Żydami i odsunięcie w ten sposób na dalszy plan wszelkiej akcji społecznej i politycznej (głównym rzecznikiem takich poglądów był rosyjski minister spraw wewnętrznych Wiaczesław Plehwe). O rusyfikacyjnej roli litwaków w

Polsce pisali liczni autorzy żydowscy lub pochodzenia żydowskiego (B.Segel, M.Korenfeld, B.Lauer).

Kolejnym źródłem konfliktów polsko-żydowskich od końca XIX wieku stały się spory na tle stosunku do niepodległości Polski w ruchu robotniczym (spory między SDKPiL a PPS, podziały wewnątrz PPS-u). Patriotyczne środowiska polskie ostro reagowały na podtrzymywany głównie przez socjalistów pochodzenia żydowskiego z SDKPiL (R. Luksemburg, L. Tyszka (Jogiches) tzw. Luksemburgizm, odrzucający hasło niepodległości Polski i sugerujący konieczność utrzymania Polski wewnątrz Rosji i traktowania walki Polaków jako części składowej rewolucji rosyjskiej. Również w PPS pojawił się silny nurt zdominowany przez działaczy pochodzenia żydowskiego (F. Sachs, M. Horwitz, F. Kon, B. Golde, B. Szapiro, P. Lewin), sprzeciwiający się wysuwaniu hasła niepodległości Polski i jej oderwania od Rosji. Ze strony polskiej znaczący wpływ na pogorszenie stosunków z Żydami miało kształtowanie się idei nowoczesnego nacjonalizmu w Polsce i jego głównej formacji — Narodowej Demokracji. Na wiele lat stała się ona główną siłą polityczną, nastawioną na ostrą konfrontację polityczną z żydowskimi ugrupowaniami i osłabianie pozycji Żydów w handlu i gospodarce. Coraz ważniejszym źródłem konfliktów stawał się rozwój polskiej warstwy średniej, która wchodziła z postępującą siłą w sferę przemysłu i handlu, zderzając się z ugruntowanymi tam dotąd pozycjami żydowskich przedsiębiorców i kupców. Rosła również siła polskich kooperatyw, konkurująca z dotychczasową rolą Żydów jako głównych pośredników w sprzedaży rolnych produktów do miast. Wybitny historyk polski żydowskiego pochodzenia Wilhelm Feldman pisał w *Dziejach polskiej myśli politycznej w okresie porzbirowym*²⁰: „(...) główną przyczyną naprężonego położenia jest fakt nienormalnego nagromadzenia Żydów na ziemiach polskich: 14% w Królestwie, 30-60% po miastach, co sprawia, że niejedno miasto polskie ma ich więcej niż wielkie państwo niemieckie lub zachodnio-europejskie; temu winna jednak tylko Rosja,

W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porzbirowym*, Warszawa 1920. tom III, s.238.

zamykająca przed nimi całe swoje centrum i wschód azjatycki, gdzie nowożytny żywioł handlowo-przemysłowy właśnie jest potrzebny(...)".

W Polsce niepodległej (1918-1939) stosunki polsko-żydowskie należały do najcięższych problemów Drugiej Rzeczypospolitej. Nasiłiły się konflikty na tle poparcia dużej części środowisk żydowskich dla państw ościennych w sprawach granic Polski, a później na wskutek powstania Bloku Mniejszości Narodowych z udziałem partii żydowskich. Troska władz polskich o budowę polskiej klasy średniej, wprowadzanie monopolów państwowych w różnych dziedzinach, częstokroć uderzały w dawno ukształtowane interesy gospodarcze środowisk żydowskich. Skłócenie żydowskich partii politycznych (konflikty między dążącą do dialogu z rządem polskim grupą posłów galicyjskich na czele z L. Reichem, a grupą nieprzejdanych polityków żydowskich na czele z I. Grunbaumem) uniemożliwiło pełne wykorzystanie szans na wzajemne porozumienie, zwłaszcza za rządów przychylnego Żydom marszałka J. Piłsudskiego (po śmierci Piłsudskiego syjoniści uchwalili zasadzenie na jego cześć lasu w Palestynie). Za rządów następców Piłsudskiego stosunki polsko-żydowskie znacząco się pogorszyły, dochodziło do ekscesów (getto ławkowe, *numerus clausus*). Pomimo tego Polska pozostawała dla Żydów największym w Europie centrum rozwoju ich kultury, swobodnego rozkwitu żydowskiej prasy, wydawnictw i szkolnictwa, rozwoju różnorodnych żydowskich organizacji politycznych i społecznych, w czasie, gdy w licznych krajach Europy narzucano antyżydowskie prawa i ograniczenia. Głównym problemem konfliktogennym pozostawała wielka liczebność Żydów, w dużej części nie identyfikujących się z państwem polskim (poza stosunkowo słabym nurtem propolskich — „asymilatorów”). Nawet przywódca grupy „nieprzejdanych” polityków żydowskich I. Grunbaum (po wojnie pierwszy minister spraw wewnętrznych Izraela) parokrotnie publicznie przyznawał (w 1927 i w 1936 r.), że w Polsce jest o milion Żydów za dużo.

Po agresji Niemiec na Polskę w 1939 rozpoczęła się tragiczna gehenna Żydów polskich, począwszy od zamykania w gettach do eksterminacji w obozach śmierci. Zginęła w nich ogromna część Żydów polskich. W najtrudniejszych warunkach, z narażeniem życia (w sytuacji, gdy tylko w Polsce groziła śmierć za ratowanie Żydów) polscy patrioci (Żegota) organizowali pomoc dla żydowskich bliźnich w potrzebie. Często w tej pomocy uczestniczyły również osoby znane przed wojną ze zdecydowanie antyżydowskiego nastawienia. W pierwszych latach powojennych nastąpił eksodus z Polski przeważającej części ocalałych polskich Żydów, zwłaszcza osób o nastawieniu demokratycznym, prokapitalistycznym i antykomunistycznym. Zdominowanie pozostałych w Polsce Żydów, przez środowiska prokomunistyczne odbiło się bardzo negatywnie na stosunkach polsko-żydowskich w sytuacji, gdy przeważająca część polskiego narodu była nastawiona antykomunistycznie. Początki polsko-żydowskich napięć na tym tle przypadły już na znacznie wcześniejszy okres — od 17 września 1939 do 1941 r. na wschodnich kresach dawnej Rzeczypospolitej, gdzie znacząca część Żydów, zwłaszcza młodzieży proletariackiej, wystąpiła ze zdecydowanym poparciem dla nowej władzy sowieckiej. Z drugiej strony kolejne rządy ZSRR i polskie władze komunistyczne, począwszy od prowokacji kieleckiej 1946 r. były zainteresowane w skrajnym rozdmuchiwaniu groźby „polskiego antysemityzmu”, aby dowieść w świecie potrzeby trzymania twardą ręką polskiego „narodu nacjonalistów” i ograniczenia demokracji. Skutki tej wieloletniej polityki są po dziś widoczne i wymagają długiego, obopólnego dialogu polsko-żydowskiego dla zlikwidowania różnych nabrzmiałych tabu i uprzedzeń po obu stronach.